



Sygn. akt II USKP 117/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku Agencja Ochrony "[...]" Spółki z o.o. Spółki komandytowej z siedzibą w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w W.

z udziałem zainteresowanego A. N.

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 29 czerwca 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 września 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 26 września 2017 r. oddalił odwołanie płatnika składek [...] Spółki z o.o. Spółki komandytowej z siedzibą w W. (dalej jako

odwołująca się Spółka) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. z dnia 20 marca 2017 r., stwierdzającej, że A. N. (dalej jako ubezpieczony) w okresie od dnia 1 stycznia 2016 r. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia na rzecz odwołującej się Spółki podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz nie podlegał tym ubezpieczeniom z tego tytułu w okresie od dnia 19 marca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. (pkt 1) oraz zasądził od odwołującej się Spółki na rzecz organu rentowego kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony od dnia 21 lipca 2015 r. nabył prawo do świadczenia emerytalnego. W dniu 1 stycznia 2016 r. odwołująca się Spółka zawarła z ubezpieczonym umowę zlecenia na okres od dnia 1 stycznia do dnia 2 marca 2016 r., która była następnie przedłużana aneksami na dalsze okresy od dnia 3 marca do dnia 2 maja 2016 r. i od dnia 3 maja do dnia 2 lipca 2016 r. W ostatnim aneksie strony postanowiły, że „w przypadku, gdy żadna ze stron umowy w terminie 7 dni przed upływem terminu określonego powyżej nie złoży oświadczenia o niekontynuowaniu umowy, niniejsza umowa przedłuży się na kolejny analogiczny okres”. W umowie zawarto także postanowienie, zgodnie z którym ubezpieczony oświadcza, że nie będzie podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu z tytułu podpisania tej umowy oraz że nie chce podlegać dobrowolnemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu (§ 9 umowy). Spółka wypłaciła ubezpieczonemu wynagrodzenie w następujących kwotach: - 743,62 zł w dniu 22 marca 2016 r., - 743,62 zł w dniu 23 maja 2016 r., - 814,68 zł w dniu 22 lipca 2016 r., - 1.594,65 zł w dniu 22 września 2016 r., - 1.275,20 zł w dniu 23 listopada 2016 r. Umowa zlecenia z odwołującą się Spółką uległa rozwiązaniu w dniu 31 grudnia 2016 r.

W dniu 3 maja 2016 r. ubezpieczony dodatkowo zawarł umowę zlecenia z P. sp. z o.o. w W. (dalej jako Agencja), która ostatecznie uległa rozwiązaniu z dniem 31 grudnia 2016 r., otrzymując z tego tytułu wynagrodzenie wypłacone odpowiednio w kwotach: - 1.346,94 zł w dniu 1 lipca 2016 r., - 1.346,94 zł w dniu 2 września 2016 r., - 1.346,94 zł w dniu 2 listopada 2016 r., - 1.347,15 zł oraz w dniu 30 grudnia 2016 r. - kwotę 1.347,15 zł. Agencja wykazała podstawę wymiaru składek

w wysokości niższej niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę w maju, czerwcu, sierpniu i październiku 2016 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. Sąd ten stwierdził, że spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia czy ubezpieczony powinien podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz odwołującej się Spółki w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 2016 r.

Zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423, dalej ustawa systemowa) osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Natomiast stosownie do art. 9 ust. 2c tej ustawy osoba, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej), spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami z innych tytułów podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się jednak, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia. Ustalenia łącznej podstawy wymiaru dokonuje się wyłącznie celem rozstrzygnięcia o obowiązku ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w przypadku zbiegu tytułów, a sumowania podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia dokonuje się poczynając od tytułu, który powstał najwcześniej. W przypadku zawierania przez płatnika i zleceniobiorcę kolejnych umów zleceń bez dnia przerwy, dla celów zastosowania art. 9 ust. 2c, należy je traktować jako kontynuację pierwszej umowy zlecenia oraz uznać, że tytuł powstał z dniem określonym w pierwszej umowie jako dzień rozpoczęcia pracy.

W tej sprawie ubezpieczony podpisał dwie umowy zlecenia: w dniu 1 stycznia 2016 r. z odwołującą się Spółką i w dniu 3 maja 2016 r. z Agencją, obie wiążące do dnia 31 grudnia 2016 r. Zatem tytułem ubezpieczenia, który powstał najwcześniej była umowa zlecenia zawarta z odwołującą się Spółką, przy czym za styczeń, luty, kwiecień, maj, czerwiec, sierpień i październik 2016 r. podstawą składek z tytułu tej umowy nie przekraczała kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, która w 2016 r. wynosiła 1.850 zł. Wprawdzie ubezpieczony podpisując umowę z dnia 1 stycznia 2016 r., jak i kolejne aneksy, złożył oświadczenie, że nie podlega z tytułu tej umowy obowiązkowym ani dobrowolnym ubezpieczeniom społecznym, jednakże oświadczenie to nie zwalnia odwołującą się Spółkę z obowiązku odprowadzania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne za ubezpieczonego w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji. Ustawodawca wskazał bowiem wprost w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, że osoby mające ustalone prawo do emerytury lub renty, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy (art. 9 ust. 4a tej ustawy), a więc nie pozostawił stronom alternatywy w tym zakresie. Sam fakt, że ubezpieczony w dacie zawierania umów zlecenia ze zleceniodawcami posiadał „prawo do świadczenia emerytalnego” (od dnia 21 lipca 2015 r.), nie podlegając pracowniczemu zatrudnieniu i złożył wymienione wyżej oświadczenie nie zwalniał odwołującą się Spółkę z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. Istotne jest bowiem posiadanie uprawnień, a nie pobieranie danego świadczenia. Wykonywanie przez emeryta lub rencistę kilku umów zlecenia, tak samo jak w przypadku wykonywania takiej umowy przez osobę nieposiadającą uprawnień emerytalno-rentowych, powoduje, że ubezpieczeniami społecznymi objęta zostaje umowa, która została zawarta najwcześniej. W sprawie umową taką jest umowa zawarta w dniu 1 stycznia 2016 r. z odwołującą się Spółką. Niesłuszne są więc zarzuty odwołania, jakoby organ rentowy, wydając zaskarżoną decyzję, nie zastosował art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej.

Sąd Apelacyjny w [...], po rozpoznaniu apelacji odwołującą się Spółki, wyrokiem z dnia 19 września 2019 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie 1 i poprzedzając go decyzję organu rentowego, stwierdzając, że ubezpieczony A. N. nie podlega – jako osoba wykonująca pracę na podstawie

umowy zlecenia na rzecz odwołującej się Spółki – obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 1 marca do 31 marca 2016 r., od 1 maja do 31 maja 2016 r., od 1 lipca do 31 lipca 2016 r., od 1 września do 30 września 2016 r. i od 1 listopada do 31 grudnia 2016 r. (pkt I) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt II i III).

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd Okręgowy, z tym że dokonał ich odmiennej oceny prawnej. Spór w sprawie sprowadzał się bowiem do rozstrzygnięcia zbiegu tytułów do ubezpieczenia, ponieważ ubezpieczony wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie trzech umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami. Sąd Apelacyjny podniósł, że przed dniem 1 stycznia 2016 r., tj. przed wprowadzeniem art. 9 ust. 2c ustawy systemowej (na mocy ustawy z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2014 r., poz. 1831), o rozstrzygnięciu zbiegu tytułów z umów zlecenia decydował moment zawarcia umowy, gdyż zleceniobiorca w przypadku wykonywania pracy na podstawie kilku takich umów podlegał obowiązkowi ubezpieczenia z tytułu, który powstał najwcześniej. Obecnie, po dodaniu do ustawy systemowej art. 9 ust. 2c, w tej kwestii decydujące znaczenie ma łączna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe osiągnięta w danym miesiącu z każdej z umów (o ile pierwsza z zawartych umów nie da podstawy wymiaru w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w danym roku). Zatem w przypadku wykonywania pracy na podstawie kilku umów zlecenia, zleceniobiorca będzie podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu z umowy, która została zawarta najwcześniej jedynie w sytuacji, w której miesięczny przychód, jaki z niej otrzymał osiągnie ustawowy limit w wysokości minimalnego wynagrodzenia.

W przeciwnym wypadku tytułem do ubezpieczenia będą również pozostałe umowy, aż do osiągnięcia tej kwoty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego rację ma odwołująca się Spółka, że za przychód stanowiący podstawę wymiaru składki należy uznać jedynie świadczenia otrzymane lub pozostawione do dyspozycji ubezpieczonego od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, z uwagi na rozliczanie składek na ubezpieczenie społeczne w systemie miesięcznym. W przypadku, gdy ubezpieczony nie otrzyma w danym miesiącu żadnych wypłat,

mimo że należały mu się na podstawie umowy, składki na ubezpieczenia za dany miesiąc nie będą naliczane. Tego typu zaległe należności będą naliczane przy ustalaniu podstawy wymiaru składki w miesiącu, w którym zostały ubezpieczonemu faktycznie wypłacone. Pogląd ten został potwierdzony w orzecznictwie. Nie jest bowiem dopuszczalne uwzględnianie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników lub zleceniobiorców jakichkolwiek wierzytelności, które nie stały się przychodem ze stosunku pracy lub umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług) w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, ponieważ przychód powstaje dopiero w momencie jego rzeczywistego otrzymania lub postawienia do dyspozycji. Wobec powyższego Sąd Okręgowy błędnie wywiódł, że ubezpieczony przez cały sporny okres podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu i rentowemu z tytułu umów zawartych z odwołującą się Spółką. Ubezpieczony otrzymywał bowiem przychód w postaci wynagrodzenia z umów zlecenia zawartych z trzema podmiotami: odwołującą się Spółką, firmą [...] i A.. Przyjąć przy tym należy, że wcześniejsza umowa ubezpieczonego z odwołującą się Spółką została rozwiązana z dniem 31 grudnia 2015 r., a kolejna umowa zlecenia obowiązywała strony od dnia 1 stycznia 2016 r.

W marcu oraz w maju 2016 r. ubezpieczony otrzymał natomiast wynagrodzenie za pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej wcześniej z innym płatnikiem (firmą [...]). Umowa ta została zawarta w dniu 1 stycznia 2016 r., a więc tym samym dniem, w którym ubezpieczony zawarł umowę zlecenia z odwołującą się Spółką. Jednocześnie w marcu i w maju 2016 r. ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie za pracę wykonaną na podstawie umowy z odwołującą się Spółką. Biorąc jednak pod uwagę złożone przez niego oświadczenie o wyborze jako jedyne tytułu do ubezpieczeń umowy zlecenia zawartej z innym płatnikiem, nie można stwierdzić, że podlegał on ubezpieczeniu z tytułu umowy zawartej z odwołującą się Spółką. Należy mieć również na uwadze, że w dniu 3 maja 2016 r. doszło do zmiany płatników, gdyż rozwiązaniu uległa umowa ubezpieczonego z firmą [...] i jednocześnie zaczęła obowiązywać umowa zlecenia zawarta przez niego z kolejnym płatnikiem (A.), którą wybrał jako jedyny tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Wynagrodzenie za pracę wykonaną na podstawie tej

umowy ubezpieczony otrzymał w lipcu, wrześniu, listopadzie i grudniu 2016 r. Wybór tytułu do ubezpieczenia, o którym mowa w art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, dotyczy także ubezpieczenia z obowiązkowego tytułu. Mimo że umowa zlecenia z odwołującą się Spółką została zawarta wcześniej niż umowa z A., to wobec osiągnięcia przez ubezpieczonego z tytułu tej drugiej umowy przychodu w wysokości minimalnego wynagrodzenia, miał on prawo dokonać wyboru tej drugiej umowy jako jedynego tytułu do ubezpieczenia. Wszystko to oznacza, że dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia art. 9 ust. 2 i ust. 2c ustawy systemowej jest sprzeczna z literalną treścią tych przepisów i prowadzi do skutków sprzecznych z ich celem, jakim jest uelastycznienie systemu ubezpieczeń społecznych i uwzględnienie potrzeb samych osób ubezpieczonych. W związku z powyższym we wskazanych w apelacji okresach, tj.: marcu, maju, lipcu, wrześniu 2016 r. oraz od dnia 1 listopada do dnia 31 grudnia 2016 r., ubezpieczony nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu umowy zlecenia zawartej z odwołującą się Spółką, ponieważ dochodziło wówczas do zbiegu tytułów do ubezpieczenia, wobec wykonywania przez niego pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z innymi płatnikami.

Organ rentowy w całości zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania oraz zasądzenia od odwołującej się Spółki na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa procesowego.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego, to jest:

1) art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na stwierdzeniu, że zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia, w sytuacji gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru nie osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na fakt, że wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od ilości przepracowanych godzin;

2) art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i przyjęcie do podstawy wymiaru wysokości wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy przepis ten stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru;

3) art. 2a ustawy systemowej, przez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiającej się akceptacją braku proporcjonalności między okresem pracy i wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczonego a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Według skarżącego w sprawie występuje potrzeba wykładni art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej sprowadzająca się do ustalenia czy o obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia decyduje jej faktyczne wykonywanie w danym miesiącu, czy wypłata wynagrodzenia w danym miesiącu oderwanym od czasu realizacji umowy oraz czy zasada pierwszeństwa wskazana w art. 9 ust. 2 może zostać skutecznie ograniczona, gdy zleceniobiorca wybiera tytuł ubezpieczenia (pomiędzy dwoma zleceniodawcami), w sytuacji gdy „wybrany” płatnik składek dokonuje wypłaty wynagrodzenia minimalnego jednorazowo za kilka miesięcy świadczenia pracy, a otrzymane wynagrodzenie w przeliczeniu na jeden miesiąc jest niższe od minimalnego wynagrodzenia za pracę a także zleceniobiorca w chwili dokonania wyboru nie ma gwarancji, iż otrzymane wynagrodzenie u wybranego płatnika będzie równe co najmniej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę z uwagi na fakt, że wynagrodzenie jest uzależnione od ilości przepracowanych godzin.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się Spółka wniosła o oddalenie skargi i orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają jej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że sprawy o analogicznym stanie faktycznym i między tymi samymi stronami (odnośnie innych ubezpieczonych) co w rozpatrywanej sprawie, były już rozpoznawane przez Sąd Najwyższy między innymi wyrokami z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19 (niepubl.) i II UK 362/19

(LEX nr 3068803), z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 2/21 i II USKP 3/21 (niepubl.), z dnia 4 lutego 2021 r., II USKP 14/21 (niepubl.) czy z dnia 26 maja 2021 r., II USKP 99/21 (niepubl.). W sprawie II UK 362/19 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że sam zbieg tytułów do ubezpieczenia społecznego nie jest zagadnieniem prostym, a w obrębie art. 9 ustawy systemowej dochodziło wielokrotnie do interwencji ustawodawcy, w następstwie których krzyżują się wątpliwości interpretacyjne. Omawiany zbieg nie dotyczy tylko osoby wykonującej jednocześnie więcej niż jedną umowę zlecenia (w rozpoznawanej sprawie *de facto* umowę o świadczenie usług), lecz także umowy zlecenia z innymi tytułami ubezpieczenia społecznego (na przykład z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność czy pozostającą w stosunku pracy).

Sąd Najwyższy w judykacie tym przedstawił szeroką analizę problemu powstającego w obrębie styku działalności gospodarczej i umowy zlecenia, wskazując na liczne wypowiedzi judykatury, krytycznie oceniające rażąco niskie wynagrodzenie miesięczne pozbawione przymiotu wynagrodzenia godziwego, które *per saldo* ingerowało w zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę nieuprawnionego nieuszczipiania środków funduszu ubezpieczeń społecznych. Za uzasadnieniem powołanego wyroku należy wskazać, że „problem ten powstał na kanwie modelu, w którym wystarczyło realizować jakiejkolwiek czynności na podstawie umów zlecenia, aby objąć je ubezpieczeniem społecznym na niższą kwotę, a jednocześnie uchylić się od obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności, który należny był w wyższych kwotach (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2014 r., II UK 374/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 96 z glosą R. Pacuda: OSP 2016 nr 2, poz. 21; z dnia 11 lutego 2015 r., I UK 203/14, OSNP 2016 nr 9, poz. 121). Z kolei w kontekście zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego z umowy zlecenia i umowy o pracę, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że zastrzeżenie wynikające z art. 9 ust. 4a ustawy systemowej i odsyłające do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie

kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (por. wyrok z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597). W zbliżonej perspektywie, choć na podstawie innych norm prawa, rysuje się sytuacja, w której ubezpieczony ujawnia tytuł ubezpieczenia społecznego za granicą, co aktywizuje uwzględnianie zasad koordynacji i wyjaśniania pojęć z tym związanych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 czerwca 2013 r., II UK 333/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 47; z dnia 21 stycznia 2016 r., III UK 61/15, LEX nr 1977828; z dnia 4 kwietnia 2017 r., II UK 248/16, LEX nr 2306376). W końcu można też dostrzec problem związany z ustaleniem podstawy wymiaru składek na tle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, LEX nr 2238708; z dnia 27 kwietnia 2017 r., I UK 182/16, LEX nr 2279009; z dnia 17 stycznia 2019 r., II UK 477/17, OSNP 2020 nr 2, poz. 16). Powyższa problematyka jest związana z pozostawieniem płatnikowi składek daleko posuniętej swobody manewrów finansowych w odniesieniu do obowiązków związanych z prawidłowym określaniem podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Nie inaczej jest w rozpatrywanej sprawie, w której Sady orzekające doszły do odmiennych wniosków w zakresie wykładni art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 362/19, podkreślił, że „oddziaływanie kontraktów prawa prywatnego w sferę prawa publicznego nie może doprowadzić do sytuacji, w której na mocy woli stron zostanie wyłączony obowiązek ubezpieczenia społecznego. Presumpcja wynikająca z art. 7 k.c. może być obalona, jeśli z całokształtu okoliczności sprawy podmiot kwestionujący (tu organ rentowy) wykaże przesłanki, których uwzględnienie przechyli schemat interpretacyjny w określonym kierunku. W każdym razie, niezależnie od ostatecznego wyniku, należy mieć na względzie dwie wartości wyjściowe wynikające z konstytucyjnych gwarancji. Pierwsza z nich wynika z art. 20 Konstytucji i opiera się na wolności gospodarczej, a więc prowadzeniu określonych przedsięwzięć, które nie są zabronione przez prawo. Jej uzupełnieniem jest art. 2 Konstytucji, który można odczytać jako obowiązek Państwa do tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw (zob. wyroki Trybunału

Konstytucyjnego: z dnia 11 stycznia 2000 r., K 7/99, OTK - ZU 2000 nr 1, poz. 2; z dnia 21 marca 2001 r., K 24/00, OTK - ZU 2001 nr 3, poz. 51; z dnia 16 kwietnia 2002 r., SK 23/01, OTK – A 2002 nr 3, poz. 26). Druga wynika z prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 Konstytucji). Podmiot prowadzący działalność gospodarczą, która jest oparta na czynniku osobowym (praca najemna w ramach stosunku pracy, zlecenia) nie może realizować własnych celów kosztem praw innych osób. Na tym polu niezbędna staje się minimalna symetria, równoważąca sprzeczne interesy stron. Chodzi generalnie, by podmiot zlecający pracę (dający zatrudnienie), ustalał warunki jej wykonywania za pomocą powszechnie obowiązujących pojęć prawnych, które na gruncie systemu prawa nie przybiorą ekstraordynaryjnego znaczenia z uwagi na ich gwarancyjny charakter. Naturalnie powstające na tym tle wątpliwości muszą być wyjaśnione *a priori*. Obowiązujące prawo wyposaża przedsiębiorcę w narzędzie, służące ich usunięciu. Jest nim wniosek o wydanie wyjaśnienia co do zakresu i sposobu stosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej lub składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie (aktualnie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, Dz.U. z 2018 r., poz. 646 ze zm.; poprzednio art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168)". Tym samym podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w sprawach II UK 337/19 oraz II UK 362/19, że w obrębie zbiegów tytułów ubezpieczenia społecznego niezbędna jest wspólna egzegeza, tak aby niezależnie na jakim polu dochodzi do styku, przyjęte ciągi interpretacyjne opierały się na tożsamy wartościach, stanowiących wypadkową opisanych wyżej reguł konstytucyjnych. Stąd wzajemne oddziaływanie nakazów i swobód z art. 9 ust. 2 i 2c ustawy systemowej powinno być dekodowane z uwzględnieniem podstawowej wartości, jaką jest prawo do zabezpieczenia społecznego osób podejmujących pracę zarobkową, zwłaszcza że w ostatnich latach wykonywanie pracy na podstawie umów prawa cywilnego stało się podstawowym źródłem dochodów i utrzymania dla coraz większej liczby osób (zob. A. Sobczyk: Prawo pracy w świetle Konstytucji RP, Tom 2, C.H. Beck, Warszawa 2013 oraz Wynagrodzenie minimalne zleceniobiorców, PiZS 2012 nr 8, s. 2-6).

Powracając na grunt rozpatrywanej sprawy wskazać trzeba, że po pierwsze, ubezpieczony wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami). Po drugie, ubezpieczony, niezależnie od tego z jakim podmiotem zawarł kolejną umowę zlecenia, wypłatę wynagrodzenia uzyskiwał w tym samym miesiącu od każdego ze zleceniodawców. Po trzecie, otrzymywał on wynagrodzenie raz na dwa miesiące, a w przypadku rozbicia wynagrodzenia otrzymanego przez ubezpieczonego na poszczególne miesiące jego wysokość u żadnego ze zleceniodawców nie przekroczyłaby wynagrodzenia minimalnego. W konsekwencji zleceniodawcy, stosując konstrukcję wypłaty wynagrodzenia co drugi miesiąc, ukształtowali stan faktyczny w taki sposób, że składka na ubezpieczenia społeczne za pracę wykonaną przez ubezpieczonego faktycznie była odprowadzona przez jednego zleceniodawcę. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 362/19 - rozpoznając analogiczną skargę kasacyjną organu rentowego - uznał, że „mechanizm z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej opiera się na temporalnej podstawie, czyli obowiązek ubezpieczenia obejmuje ten tytuł, który powstał najwcześniej. Od tej zasady ustawodawca przewidział wyjątek (art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej), a mianowicie zleceniobiorcy przysługuje prawo wyboru i podlegania (tylko, że dobrowolnemu) ubezpieczeniu ze wszystkich (lub z wybranych) równocześnie trwających umów zlecenia (o świadczenie usług), albo też przysługuje prawo do zmiany tytułu ubezpieczenia. Mamy zatem w zdaniu drugim dwie alternatywy. Pierwsza zakłada hybrydową kumulację (wszystkich lub wybranych) tytułów ubezpieczenia społecznego (obowiązkowo z tego, który powstał najwcześniej oraz dobrowolnie z pozostałych), druga stanowi impuls do zmiany tytułu ubezpieczenia. W tym ostatnim jednak przypadku możliwość zmiany tytułu została obwarowana zastrzeżeniem uregulowanym w art. 9 ust. 2c i 7 ustawy systemowej. Problem uregulowany w art. 9 ust. 7 pozostaje poza obszarem podmiotowym sprawy i tym samym nie wymaga rozważań. Natomiast istota wątpliwości koncentruje się wokół art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Dany przepis został dodany do ustawy systemowej ustawą z dnia 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1831) i z mocy art. 6 nowelizacji wszedł w życie z dniem 1

stycznia 2016 r. Zgodnie z jego brzmieniem osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a. Wprowadzenie powyższego mechanizmu wywiera wpływ na wykładnię art. 9 ust. 2 ustawy systemowej i od dnia 1 stycznia 2016 r. oznacza, że stosunkowo szeroki zakres swobody wyboru tytułu (tytułów) ubezpieczenia zostaje zachowany tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniał hipotezy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Odwrócona formuła (od szczegółu do ogółu) pozostaje kompatybilna z pozostałymi przypadkami zbiegu i opiera się na klarownej regule minimalnego wynagrodzenia za pracę, jako progu zwalniającego (stwarzającego taką możliwość) z dalszych obowiązków fiskalnych (danin publicznych). W ten sposób nie dochodzi do kolizji wartości konstytucyjnych, bowiem wyznaczenie minimalnego pułapu gwarancyjnego nie godzi w istotę i zakres swobody działalności gospodarczej”.

Tym samym art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje bezwarunkowo uwzględnić inne tytuły, o ile podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Przemawia za tym systematyka wewnętrzna ustawy systemowej (*argumentum a rubrica*) oraz wyraźnie uregulowane semantyczne pierwszeństwo rozwiązania z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, które jasno przełamuje ogólną zasadę z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej. Nadto nie można tracić z pola widzenia uzasadnienia projektu noweli wprowadzającej do ustawy systemowej art. 9 ust. 2c, w którym przyjęto, że *„zmiana zasad podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia dotyczy odmiennego niż dotychczas usytuowania tego tytułu do ubezpieczeń społecznych w przypadku posiadania kilku tytułów do ubezpieczenia przez jeden podmiot”*. Zdaniem ustawodawcy poprzednio obowiązujące rozwiązania prowadziły do nadużyć i opłacania składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wykonywania

najniżej płatnej umowy (częstokroć kilkudziesięciozłotowej), zaś z pozostałych umów odprowadzając jedynie składkę na ubezpieczenie zdrowotne.

Podkreślenia wymaga, że w umowach zlecenia zawieranych przez ubezpieczonego, mechanizm wypłaty należności – w spornych okresach – nie był obwarowany taką ochroną jak wynagrodzenie za pracę w myśl art. 85 k.p. Dopiero ustawą z dnia 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265) dodano do ustawy art. 8a, który zagwarantował przy wykonywaniu umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług), by wysokość wynagrodzenia za każdą godzinę nie była niższa niż wysokość minimalnej stawki godzinowej ustalonej w stosunku do pracowników oraz zobligował, że takie umowy zawarte na czas dłuższy niż jeden miesiąc powodują obowiązek wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej co najmniej raz w miesiącu. Przedmiotowe rozwiązanie obowiązuje od dnia 1 stycznia 2017 r., a więc wykracza poza ramy czasowe objęte skargą kasacyjną, co jednak nie oznacza, że w spornym okresie nie było reguł nakładających na odwołującą się obowiązku objęcia ubezpieczeniem zleceniobiorcy, który w sekwencji miesięcznej nie uzyskiwał minimalnego wynagrodzenia za pracę. Swoboda stron i ustalenie płatności wynagrodzenia w dłuższej – niż jeden miesiąc – perspektywie podlega ocenie nie w kontekście ograniczenia zasady wolności umów (art. 353¹ k.c.), lecz przez pryzmat zasad i skutków zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego. Opisany mechanizm staje się tożsamy z rozwiązaniem przyjętym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597), na gruncie art. 9 ust. 4a ustawy systemowej. Przedstawiony system wykładni przepisów prawa materialnego nie pozostaje także w kolizji z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71), w której wskazano, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy systemowej jest wypłacone im w danym miesiącu kalendarzowym wynagrodzenie. Wynika to z tego, że w przypadku zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego (art. 9 ustawy systemowej) bada się przesłanki podlegania mu z jednego lub więcej tytułów, zaś kwestia techniczna (płatności) schodzi w tym miejscu na drugi plan. A zatem podstawa wymiaru

składek w danym miesiącu, o jakiej mowa w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, opiera się na zawartej umowie o świadczenie usług i jej realizacji. Oznacza to, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu (wynikających z grafiku), niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów płatności wynagrodzenia i niezależnie od tego, że wymiar godzin do przepracowania ujęty został w umowie w cyklu dwumiesięcznym.

Ponieważ rozpoznawana sprawa nie dotyczy wysokości składki, ubocznie godzi się nadmienić, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o „częściowe” podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu nie wynika także, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest ona natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać, że obciążony składką na ubezpieczenia jest cały przychód z umowy - zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia - tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2020 r., II UK 337/19 (niepublikowany) w analogicznym stanie faktycznym i prawnym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.